

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Nowicka de Poraj
Sędziowie:	SSA Sławomir Jamróg (spr.) SSA Robert Jurga
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 10 listopada 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa T. P.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 29 stycznia 2015 r. sygn. akt I C 201/14

1 zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu treść:

„I. zasądza od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. na rzecz powoda T. P. kwotę 75000 zł (siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od kwoty 30.000,00 zł od dnia 20 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty, a od kwoty 45000 zł od dnia 30 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałej części powództwo oddala;

III. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 2.437 zł (dwa tysiące czterysta trzydzieści siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje pobrać od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 3522zł (trzy tysiące pięćset dwadzieścia dwa złote) tytułem kosztów sądowych, a w pozostałej części tymi kosztami obciąża Skarb Państwa.”;

2. oddala apelację pozwanej w pozostałej części i apelację powoda w całości;

3. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 8350 zł (osiem tysięcy trzysta pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Robert Jurga SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Sławomir Jamróg

Sygn. akt IACa 1007/15

UZASADNIENIE

Powód T. P. – w ostatecznie określonym żądaniu pozwu skierowanego przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. (k. 2-8, k. 232-234) – wniósł o:

1. zasądzenie od strony pozwanej na jego rzecz kwoty 240.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi: a) od kwoty 30.000,00 zł od dnia wniesienia pozwu (tj. 20.04.2011 r.) do dnia zapłaty, b) od kwoty 210.000,00 zł od dnia rozszerzenia pozwu (tj. 19.12.2013 r., do dnia zapłaty; \2. zasądzenie od strony pozwanej na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Na uzasadnienie powód wskazał, iż w dniu 16.03.2010 r. w K. doszło do wypadku komunikacyjnego polegającego na tym, iż nietrzeźwy kierujący pojazdem D. (...) M. K. utracił panowanie nad pojazdem, zjechał poza lewą krawędź jezdni i uderzył w drzewo, w wyniku czego ciężkich obrażeń ciała doznali pasażerowie pojazdu: powód T. P. oraz M. B.. Sprawca ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie. Powód zawiadomił stronę pozwaną o szkodzie i zgłosił roszczenie – w efekcie pozwane Towarzystwo, po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego i przyjęciu 50% przyczynienia się powoda do powstania szkody, wypłaciło powodowi: kwotę 15.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia. W ocenie powoda wypłacone zadośćuczynienie nie uwzględnia rozmiaru doznanych przez powoda cierpień fizycznych i psychicznych.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana (...) Spółka Akcyjna V. (...) wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 29 stycznia 2015r. sygn. akt I C 201/14 Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził od strony pozwanej (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda T. P. kwotę 168,000 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 30.000 zł od dnia 20 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty, a od kwoty 138.000 zł od dnia 30 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty (pktI), oddalił w pozostałej części powództwo (pktII), zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.437,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt III) i nakazał pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 8.217,00 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, a w pozostałej części nieuiszczonymi kosztami sądowymi obciążył Skarb Państwa (pktIV).

Sąd Okręgowy przyjął jako bezsporne, że :

W dniu 16 marca 2010 r., ok. godz. 02.40, na ul. (...) w K. miał miejsce wypadek drogowy, w wyniku którego ciężkich obrażeń ciała doznał m.in. powód T. P., pasażer pojazdu marki D. (...) nr rej. (...), którego kierującym był znajdujący się w stanie nietrzeźwości M. K.. Prawomocnym wyrokiem z dnia 05.07.2010 r., sygn. akt VIII K 738/10/N, Sąd Rejonowy dla K.uznał oskarżonego M. K. m.in. za winnego tego, że w dniu 16.03.2010 r. około godz. 02:20 w K. (...)na ul. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierował samochodem marki D. (...) o nr (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości przy stwierdzonym 1,36 mg/l i 1,13 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu i stężeniu 2,24 promila we krwi oraz pod wpływem środka odurzającego w postaci (...)(...) w stężeniu 3,1 ng/ml stanowiącego składnik konopi haszyszu lub marihuany w wyniku czego nie dostosował taktyki i prędkości jazdy poruszając się z prędkością 89 km/h, co stanowiło przekroczenie granicy 60 km/h administracyjnego ograniczenia, do panujących warunków drogowych wskutek czego utracił panowanie nad pojazdem, a następnie zjechał poza lewą krawędź jezdni i uderzył w drzewo czym nieumyślnie spowodował wypadek drogowy, w następstwie którego pasażerowie pojazdu doznali obrażeń ciała realnie zagrażających ich życiu w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 k.k.,

w tym T. P. urazu czaszkowo-mózgowego z krwinkami śródmiażdżowymi mózgu, złamania wyrostka stawowego trzonu kręgu (...) złamania żeber po stronie prawej, stłuczenia płuc, urazu jamy brzusznej, a M. B. urazu wielomiejscowego, złamania wyrostków poprzecznych trzonów kręgów(...) złamania lewej kości krzyżowej, złamania panewki prawego stawu biodrowego, urazu jamy brzusznej z pęknięciem wątroby i krwawieniem do jamy otrzewnej.

W dacie wypadku M. K. ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych (OC) w pozwanym Towarzystwie (...). Powód zawiadomił stronę pozwaną o szkodzie i zgłosił stosowne roszczenie. Decyzją z dnia 03.02.2011 r. pozwane Towarzystwo – po rozpatrzeniu sprawy i przyjęciu, że powód doznał 29% uszczerbku na zdrowiu - przyznało powodowi: świadczenie odszkodowawcze tytułem zadośćuczynienia w kwocie 30.000,00 zł, odszkodowanie tytułem kosztów leczenia w kwocie 114,55 zł, odszkodowanie za zniszczoną odzież w kwocie 1.060,00 zł, odszkodowanie tytułem dojazdów do placówek medycznych w kwocie 300,00 zł. W uzasadnieniu decyzji strona pozwana wskazała, iż powód przyczynił się do powstania szkody w 50% i w związku z tym zweryfikowała przyznane kwoty obniżając je o połowę – w konsekwencji strona pozwana wypłaciła powodowi: kwotę 15.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia, kwotę 57,28 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, kwotę 530,00 zł tytułem odszkodowania za zniszczoną odzież oraz kwotę 150,00 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu do placówek medycznych.

Nadto Sąd pierwszej instancji ustalił, że:

W dniu 15 marca 2010 r. powód T. P. zakończył pracę o godz. 14:45, ale zakład pracy opuścił później z uwagi na uczestnictwo w imprezie urodzinowej, podczas której spożywał alkohol – opuszczając miejsce pracy powód znajdował się pod wpływem alkoholu. W drodze do domu powód spotkał kolegę M. K. siedzącego za kierownicą samochodu D. (...) zaparkowanego przed blokiem mieszkalnym. Następnie w/w pojazdem udali się oni po znajomego M. B.. Wsiadając do samochodu kolegów M. B. od razu zauważył, iż siedzący na tylnym siedzeniu powód jest nietrzeźwy (z późniejszego protokołu pobrania krwi wynikało, iż miał 1,17 promila alkoholu). Kierujący samochodem M. K. również znajdował się pod wpływem alkoholu (stężenie alkoholu w wydychanym powietrzu wynosiło 1,36 mg/l, zaś stężenie alkoholu we krwi wynosiło 2,24 promila) i środka odurzającego (...) (w stężeniu 3,1 ng/ml). W dniu 16 marca 2010 r. ok. godz. 02.40 na ul. (...) w K. doszło do opisanego powyżej wypadku komunikacyjnego. Na skutek przedmiotowego wypadku powód doznał następujących obrażeń ciała: obrażenia głowy, obrażenia kręgosłupa szyjnego z podejrzeniem złamania wyrostka stawowego górnego(...)złamania wyrostka łokciowego lewej kości łokciowej, złamania żeber prawych, urazu jamy brzusznej. Bezpośrednio po wypadku powód został przewieziony z rozpoznaniem m.in. urazu wielonarządowego, krwiaka śródmózgowego i złamania kości skroniowej lewej i klinowej na Oddział (...) w K., gdzie przebywał w dniach 16 marca 2010 r. – 30 marca 2010 r.. W dniu 22 marca 2010 r. powód przebył zabieg operacyjny polegający na zespoleniu złamania wyrostka łokciowego lewego poprzęciem Webera. Po dwutygodniowym pobycie w szpitalu powód został wypisany do domu z zaleceniami m.in. oszczędnego trybu życia, dalszego unieruchomienia szyi kołnierzem kampoilitowym, usunięcia szwów z rany pooperacyjnej, kontroli ortopedycznej, neurologicznej i neurochirurgicznej, a także stosowania doraźnego ogólnodostępnych środków przeciwbólowych. Na skutek obrażeń doznanych w wyniku wypadku powód zmuszony był pozostawać pod kontrolą Poradni Chirurgicznej, Poradni (...), Poradni (...) Poradni (...) Poradni (...)oraz (...). W okresie 11 sierpnia 2010r. do 5 września 2010 r. powód przebywał na rehabilitacji w Wojewódzkim Szpitalu (...) w Z., gdzie obok określonych ćwiczeń stosowano wobec niego leczenie farmakologiczne – ze szpitala powoda wypisano z nieznaczną poprawą do przewlekłego leczenia w warunkach domowych z zaleceniami dalszego leczenia w miejscu zamieszkania i kontynuacji rehabilitacji w warunkach ambulatoryjnych i okresowo stacjonarnych. Podczas ponownej hospitalizacji powoda w tym Szpitalu w dniach 17 sierpnia 2011r. do 7 września 2011 r. dodatkowo rozpoznano u niego zmiany zwyrodnieniowe odcinka lędźwiowego kręgosłupa, organiczne zaburzenia osobowości i zastosowano leczenie usprawniające. W okresie od 28 listopada 2012 r. do 10 kwietnia 2013 r. powód leczył się psychiatrycznie w (...) Szpitala (...) J. B. w K. w związku z wykryciem u niego organicznych zaburzeń depresyjno-urojeniowych. W dniach 2- 3 kwietnia 2013r. powód przebywał na Oddziale (...)Urazowej Szpitala (...) w K. z rozpoznaniem wstrząśnienia mózgu, padaczki pourazowej, zespołu urojeniowego i stanu po urazie głowy z krwinkami śródmózgowymi.

W następstwie wypadku powód doznał następującego trwałego uszczerbku na zdrowiu z powodu: blizny powłok czaski – 6%, złamania kości skroniowej lewej i klinowej – 5%, złamania żeber IV i V po stronie prawej – 10%, uszkodzenia kręgosłupa w odcinku szyjnym – 10%, złamania wyrostka łokciowego lewego – 7%.

W ujęciu ortopedii i traumatologii rokowania na przyszłość co do stanu funkcjonalnego kręgosłupa szyjnego powoda są wątpliwe – nie należy oczekiwać ustąpienia aktualnie stwierdzonych dolegliwości ani deficytów funkcjonalnych; przeciwnie, z biegiem czasu można oczekiwać nasilenia się zmian zwyrodnieniowych i ograniczeń czynnościowych w stopniu większym aniżeli wynikający z naturalnego procesu starzenia się organizmu, albowiem choroba zwyrodnieniowa ma charakter pierwotnie postępujący. W zakresie stawu łokciowego lewego stan kliniczny jest utrwalony i nie należy oczekiwać w tym zakresie ani poprawy, ani istotnego pogorszenia stanu zdrowia powoda. Przebyty uraz głowy z następującą utratą przytomności, złamaniem kości czaszki spowodował wystąpienie u powoda napadów padaczkowych o zmiennej częstości wymagających leczenia farmakologicznego. Przez pierwszy okres czasu po wypadku (do dwóch miesięcy) powód doznawał znacznych dolegliwości bólowych kręgosłupa, głowy i kolan, które w kolejnych okresach miesięcznych malały do natężenia średniego i umiarkowanego. W chwili obecnej wciąż utrzymuje się u powoda zespół bólowy kręgosłupa szyjnego, a poza tym brak jest innych objawów uszkodzenia układu nerwowego. W zakresie neurologicznym powód doznał długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 15%. Aktualnie powód wymaga leczenia przeciwbólowego i rehabilitacji ruchowej, natomiast nie wymaga dalszego leczenia neurologicznego. Na skutek przebytego wypadku komunikacyjnego doszło również do uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego powoda objawiającego się zaburzeniami osobowości, zaburzeniami psychotycznymi i zaburzeniami afektywnymi. W okresie pół roku po wypadku występowały u niego zachowania nasuwające poważne podejrzenie psychozy. Obecnie stwierdza się u powoda utrwalone objawy encefalopatii ze zmianami charakterologicznymi, które uzasadniają przyjęcie w tym zakresie trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 70%. Powód wymaga stałego przyjmowania leków przeciwdepresyjnych i przeciwpsychotycznych. Po wypadku powód ma problemy z normalnym funkcjonowaniem w życiu społecznym, zawodowym i rodzinnym, w szczególności w pracy oraz w stosunkach z najbliższymi.

W chwili wypadku znajdujący się na tylnym siedzeniu pojazdu powód nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa. Brak zapięcia pasa bezpieczeństwa przez powoda mógł mieć wpływ na rozmiar i charakter doznanych przez niego obrażeń ciała. Generalnie zapięty pas nie wyeliminowałby doznania obrażeń przez powoda, ale wpłynąłby na zmniejszenie nasilenia obrażeń głowy powoda i prawdopodobnie zapobiegłby złamaniu wyrostka stawowego trzonu kręgu (...) Zapięty pas mógł nie mieć wpływu na doznane przez powoda obrażenia lewego wyrostka łokciowego, złamanie żeber po stronie prawej, stłuczenie powłok jamy brzusznej. Stopień uszczerbku na zdrowiu powoda w przypadku, gdyby miał on zapięty pas bezpieczeństwa byłby mniejszy, ale ze względu na niemożność określenia, jakich konkretnie obrażeń doznałby T. P., a jakich by uniknął, szczegółowe określenie stopnia uszczerbku na zdrowiu w tym przypadku nie jest możliwe.

Przy tym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo zasługiwało częściowo na uwzględnienie. Jako podstawę odpowiedzialności strony pozwanej Sąd Okręgowy wskazał przepisy art. 444 §1 i art. 445 §1 k.c. oraz art. 805 §1 k.c. oraz art. 9 ust. 1 i art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t. jednol. Dz. U. z 2013 r. poz. 392).

Przytaczając wynikające z orzecznictwa kryteria ustalania wysokości zadośćuczynienia Sąd uznał za uzasadnione przyznanie powodowi zadośćuczynienia w dochodzonej przez powoda kwocie 240.000,00 zł. Sąd miał na względzie, że powód jest osobą młodą, przed wypadkiem był w pełni sprawny, zdrowy, samodzielny, zaradny, a w następstwie wypadku doznał bardzo znacznego uszczerbku na zdrowiu, także stopień nasilenia jego cierpień psychicznych i fizycznych w związku z wypadkiem był bardzo znaczny. Sąd miał na względzie, iż powołana kwota (wraz z kwotą już wypłaconą przez ubezpieczyciela) będzie odpowiednia do rozmiaru doznanej przez powoda krzywdy, wynikającej ze znacznego stopnia i trwałości kalectwa oraz cierpień psychicznych i fizycznych powoda z tym związanych, a także trwałości kalectwa. Powód przez wiele tygodni był hospitalizowany, odczuwał nasilone dolegliwości bólowe w związku

z obrażeniami doznanymi w wyniku wypadku. Sąd wziął w szczególności pod rozwagę poczucie bezradności powoda i obniżenia własnej wartości wskutek doznanego uszczerbku na zdrowiu oraz braku perspektyw aby stan ten mógł w przyszłości ulec zmianie. Niezależnie od doznanego trwałego uszczerbku na zdrowiu w zakresie narządu ruchu na skutek przebytego wypadku komunikacyjnego doszło do trwałego uszkodzenia u powoda ośrodkowego układu nerwowego objawiającego się zaburzeniami osobowości, zaburzeniami psychotycznymi i zaburzeniami afektywnymi. Z tego tytułu powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu wynoszącego aż 70%, wymaga stałego przyjmowania leków przeciwdepresyjnych i przeciwpsychotycznych, ma problemy w zakresie funkcjonowania w życiu społecznym, zawodowym i rodzinnym, w szczególności w pracy oraz w stosunkach z najbliższymi. W ocenie Sądu pierwszej instancji zadośćuczynienie w powołanej wysokości uwzględnia obniżenie jakości życia powoda we wszystkich powołanych płaszczyznach, ujemne przeżycia powoda z tym związane i w pośredni sposób pozwoli na wyrównanie uszczerbku doznanego przez powoda.

Odwołując się do przepisu art. 362 k.c. Sąd uznał za zasadne zmniejszyć odpowiednio zadośćuczynienie z uwagi na przyczynienie poszkodowanego. Uwzględniono przy tym, że powód podjął jazdę z nietrzeźwym kierowcą pojazdu mechanicznego, który z powodu swego stanu doprowadził do wypadku i poniesienia szkody przez powoda. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na jednoznaczne ustalenie podnoszonej przez stronę pozwaną okoliczności wspólnego spożywania alkoholu przez M. K. i powoda tuż przed wypadkiem (zeznania świadków są rozbieżne), jednak zgodzić się należy ze stanowiskiem, iż nawet jeśli hipotetycznie założyć, że taki fakt nie miał miejsca, to można bez wątpliwości przyjąć, że była możliwość zorientowania się, w jakim stanie znajdował się kierujący pojazdem M. K., który sam przyznał, iż był „mocno pijany”, co zresztą potwierdziło późniejsze badanie na zawartość alkoholu w jego krwi, które wykazało stężenie rzędu 2,24 promila. W ocenie Sądu powód jadąc z M. K. musiał zdawać sobie sprawę z jego nietrzeźwości. Skoro powód mając świadomość, że M. K. znajduje się pod wpływem alkoholu, zdecydował się uczestniczyć jako pasażer w jeździe kierowanym przez niego samochodem, to przyczynił się w istotnym stopniu do doznanych następnie w wyniku wypadku obrażeń. Dodatkową okolicznością przemawiającą za przyczynieniem się powoda do powstałej po jego stronie szkody była okoliczność jazdy przez niego bez zapiętych pasów bezpieczeństwa, która to okoliczność mogła mieć w tym konkretnym przypadku wpływ na rozmiar i charakter doznanych przez powoda obrażeń ciała. Powyższe okoliczności pozwalają na stwierdzenie, iż powód w znacznym stopniu przyczynił się do skutków wypadku. tych przyczyn za uzasadnione uznał Sąd przyjęcie 30 % stopnia przyczynienia się powoda do doznanej przez niego szkody i w konsekwencji zasądzenie na jego rzecz tytułem zadośćuczynienia kwoty 168.000 zł. Powyższe skutkowało zasądzeniem tej kwoty z ustawowymi odsetkami od kwoty 30.000 zł zgodnie z żądaniem pozwu od dnia wniesienia pozwu przyjmując, iż roszczenie o jej zapłatę stało się wymagalne po upływie 30-dniowego terminu od daty doręczenia stronie pozwanej zawiadomienia o wypadku stosownie do art. 817 §1 oraz art. 455k.c. w związku z art. 481 §1 i 2 k.c..

Pozostałą kwotę zadośćuczynienia Sąd zasądził z ustawowymi odsetkami od dnia 30 grudnia 2013 r., tj. od dnia, w którym niewątpliwie strona pozwana otrzymała już odpis pisma powoda z dnia 29 listopada 2013 r., zawierającego rozszerzenie powództwa w tej części. Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu między stronami Sąd powołał art. 100 zdanie 1 k.p.c. W pozostałej części nieuiszczonymi kosztami sądowymi Sąd Okręgowy obciążył Skarb Państwa mając na względzie szczególną sytuację życiową, w jakiej znajduje się powód w związku z przebyłym wypadkiem komunikacyjnym.

Apelacje od tego wyroku wniosły obie strony .

Powód zaskarżył wyrok w części oddalającej żądanie zarzucając:

- błędy w ustaleniach faktycznych w postaci przyjęcia, że powód posiadał wiedzę i był świadomy faktu, że będzie on pasażerem pojazdu kierowanego przez M. K. znajdującego się w stanie nietrzeźwości a ponadto, że brak zapięcia pasów bezpieczeństwa przez powoda mógł mieć wpływ na rozmiar i charakter doznanych przez niego obrażeń ciała,

- naruszenia prawa procesowego a to art. 233§1 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie poprzez przyjęcie, że powód posiadał wiedzę i miał świadomość faktu, że będzie on pasażerem pojazdu

kierowanego przez M. K. znajdującego się w stanie nietrzeźwości a ponadto niewłaściwej dowolnej ocenie dowodu z opinii biegłych sporządzonej przez A. R. i T. W. na podstawie, której Sąd pierwszej instancji przyjął, że okoliczność niezapięcia pasów bezpieczeństwa przez powoda mogła mieć wpływ na rozmiar i charakter doznanych przez niego obrażeń ciała,

- naruszenie prawa materialnego w postaci art. 362 k.c. poprzez jego zastosowanie tj. przyjęcie, że powód przyczynił się do doznanych przez niego obrażeń ciała.

Ponadto powód zarzucił naruszenie art. 100 k.p.c. poprzez błędną wykładnię prowadzącą do niewłaściwego orzeczenia o kosztach procesu.

Powód wniósł o zmianę wyroku w pkt II poprzez zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda dalszej kwoty 72000zł i w pkt III poprzez zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kwoty 3937zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Strona pozwana w swojej apelacji zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego w części, a to w zakresie pkt 1 ponad kwotę 55 000 zł oraz w zakresie pkt 3 i czwartego. Zarzuciła naruszenie art. 233§1 k.p.c. poprzez przekroczenie przez sąd pierwszej instancji granic swobodnej oceny dowodów w postaci opinii biegłych oraz dowodu z akt sprawy karnej, a w konsekwencji brak wszechstronnej analizy całości materiału dowodowego poprzez błędne całkowicie dowolne i sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego ustalenie, że powód przyczynił się do zaistniałej szkody jedynie w 30 %, podczas gdy z treści przywołanych w sprawie opinii jak również pozostałych dowodów jednoznacznie wynika, że powód znaczący sposób przyczynił się do skutku wypadku. W konsekwencji strona pozwana zarzuciła naruszenie art. 362 kodeksu cywilnego poprzez jego błędną wykładnię, a w konsekwencji wadliwe przyjęcie stopnia przyczynienia się podczas gdy zdaniem pozwanej stopień lepszy tego przyczynienia jest większy i powinien wynosić co najmniej 50 % .

Strona pozwana zarzuciła też naruszenie art. 445 § 1 kodeksu cywilnego poprzez błędną jego wykładnię, a w konsekwencji przyjęcie, że uzasadnione jest przyznanie powodowi zadośćuczynienia w dochodzonej przez niego kwocie 240 000 zł, podczas gdy adekwatna jest kwota 140 000 zł. Przy uwzględnieniu wskazanego wyżej stopnia procentowego przyczynienia się powoda do zdarzenia oraz przy uwzględnieniu wypłaconej w postępowaniu likwidacyjnym kwoty 15000zł, pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zmniejszenie zasądzonej kwoty do 55 000 zł

Obie strony wniosły o oddalenie apelacji przeciwnika.

Rozpoznając apelację Sąd drugiej instancji uznał za własne ustalenia Sądu Okręgowego odmiennie jednak oceniając zakres przyczynienia powoda do zdarzenia. Za niezasadny uznano podniesiony przez powoda zarzut naruszenia art. 233§1 k.p.c. kwestionujący jego własne przyczynienie do skutków zdarzenia. Ocena dowodów Sądu Okręgowego uznającego, że powód miał świadomość, że kierujący pojazdem jest pijany była logiczna a także zgodna z zasadami doświadczenia życiowego. Sąd Apelacyjny zwraca dodatkowo uwagę, że to powód był inspiratorem całego zajścia skoro jak twierdzi w apelacji wsiadł do pojazdu kiedy M. K. był jeszcze trzeźwy i to powód zachęcał go do wypicia alkoholu a przecież wiedział, że ten jest kierowcą. Wiedział też, że będą jechać samochodem, skoro zeznał w postępowaniu karnym, że siadając początkowo obok kierowcy zapiął pas (powód dopiero później przesiadł się na tylne miejsce). Z zeznań powoda ponadto wynika, że miał on też wiedzę, że K. dopiero co oddano prawo jazdy i ten obecnie nie pije. Jeżeli powód łączył zatrzymanie prawa jazdy K. z piciem przez tego świadka alkoholu, to krótki okres od zwrotu prawa jazdy (jeden lub trzy dni) winien wręcz powodować dążenie do powstrzymania się od propozycji spożywania alkoholu a nie zachęcania K. do picia. Z zeznań M. K. wynika ponadto, że powód pił z nim razem alkohol w samochodzie a następnie pojechali na stację dokupić jeszcze alkohol. Powód pijąc i przebywając w tym samochodzie godził się, że może dojść do wypadku a powinien taki wypadek przewidzieć, skoro wskazywany przez niego jako osoba zdolna do prowadzenia M. B. nie miał prawa jazdy. Nawet gdyby B. potrafił kierować samochodem to jego umiejętności nie były obiektywnie zweryfikowane poprzez egzamin. Ponadto powód jak wynika z jego zeznań nie wiedział nawet po co pojechali do B. nie mógł więc z góry zakładać jak zarzuca w apelacji, że to B. będzie prowadził samochód. Będąc u B. a następnie będąc na stacji benzynowej powód musiał mieć jeszcze świadomość skoro on i M. K. dokupywali

jeszcze alkohol. Zupełnie więc nieracjonalne były twierdzenia powoda, że nie obejmował on świadomością, że będzie gdziekolwiek jechał samochodem, skoro nie zakładali przecież zakończenia eskapady na stacji benzynowej. Powód musiał więc zakładać, że nadal będą przemieszczać się samochodem. Powód nie mógł być pewny, że to na pewno B. będzie prowadził, skoro nawet nie wiedział czy B. ma uprawnienia do prowadzenia pojazdów. Dodatkowo jak powód zeznał w postępowaniu karnym B. z K. przesiadali się kilka razy na miejsce kierowcy. Musiał więc liczyć się, że dojdzie do kolejnej zmiany. Ponadto z zeznań złożonych w postępowaniu karnym (k- 63 akt VIII K738/10/N) wynika, że powód nawet nie znał imienia B.. Nie mógł więc dobrze znać tej osoby, wiedział tylko, że ta osoba nie posiada prawa jazdy a więc musiał liczyć się z tym, że albo będzie prowadził pojazd K., z którym pił alkohol albo B. nie posiadający uprawnienia do prowadzenia pojazdu. Ponadto powód nie mógł być pewny przy tej ilości alkoholu, że B. również będzie trzeźwy. Wprowadzając się w stan upojenia alkoholowego powód musiał się liczyć z tym, że nie będzie mógł oceniać racjonalnie działań kolegów i kontrolować ich zachowań. Brak możliwości wzajemnej kontroli potwierdził zresztą K. zeznając, że nie widział czy B. pił alkohol ale ostatecznie B. musiał pić skoro po wypadku okazało się, że B. nie jest trzeźwy. Co więcej we krwi u B. stwierdzono obecność środków odurzających (k-250-251 akt (VIII K738/10/N)). Nie usprawiedliwia powoda okoliczność, że w chwili wypadku spał on już na tylnym siedzeniu. Będąc osobą dorosłą, mającą świadomość wcześniejszych problemów K. związanych z nadużywaniem alkoholu i spożywając dużą ilość alkoholu w pojeździe mechanicznym, powód musiał się liczyć z tym, że pod wpływem alkoholu jego zdolność racjonalnego oglądu sytuacji zmniejszy się a nawet może utracić on świadomość. Nie zabezpieczając wcześniej sobie możliwości odpowiedniego bezpiecznego transportu do domu, powód godził się, że może dojść do wypadku skoro nie posiadał wystarczającej wiedzy co do możliwości i uprawnień do kierowania pojazdu B. a kierowcą M. K. sam zachęcał do spożycia alkoholu i to jeszcze wówczas gdy nawet nie zakładał, że B. pojawi się w pojeździe. Nie ma więc znaczenia czy powód wyraźnie akceptował kierowanie pojazdu przez pijanego K. skoro taka możliwość była wysoce prawdopodobna i mieściła się w zakresie normalnej przewidywalności. Powód nie miał żadnej podstawy do uznania, że B. może pełnić rolę kierowcy. Wprowadzając się świadomie w stan upojenia alkoholowego w pojeździe, który przemieszczał się najpierw do B. a następnie na stację benzynową powód powinien był też przewidywać, że nie będzie mógł w sposób odpowiedni kontrolować swojego bezpieczeństwa w pojeździe i w sposób odpowiedni używać typowych zabezpieczeń.

Także prawidłowo Sąd Okręgowy ocenił dowód z opiniami biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków. Dokładne ułożenie ciała powoda nie było znane. Jeżeli powód miał 1,17‰ alkoholu we krwi i spał w momencie wypadku, to nie mógł dokładnie ocenić w jakiej pozycji znajdowało się jego ciało w chwili zdarzenia. Także nie może być tu wiarygodny K., który miał 2,24‰. Biegli musieli więc przyjąć pewne założenie, które było najbardziej prawdopodobne. W braku wiarygodnych danych biegli oceniali oni prawdopodobieństwo sposobu zajmowania w chwili zdarzenia miejsca tylnego przez powoda. Uwzględniali zarówno możliwość zajęcia pozycji siedzącej jak i leżącej. Biegli ostatecznie przyjęli, że powód spał na tylnym siedzeniu. Przy tej pozycji najbardziej wysoce prawdopodobne było doznanie obrażeń głowy poprzez uderzenie w tył przedniego fotela lub w brzeg oparcia fotela i wewnętrzną powierzchnię drzwi. Nie narusza to zasad logiki i doświadczenia życiowego. Z opinii wprost wynika (k- 272), że intensywność uderzenia głowy i uderzenia kontaktu kolan z oparciem byłaby oczywiście mniejsza, gdyby powód miał zapięty pas i to nawet tylko pas biodrowy. Zdaniem biegłych nawet w takiej pozycji pas spełniłby swoją rolę. Wprawdzie przy zapiętym pasie nie udałoby uniknąć powodowi wszystkich obrażeń to jednak stopień nasilenia uszkodzenia głowy byłby mniejszy. Także możliwość doznania uszkodzenia kręgu(...)byłaby mniejsza. Nie potrzeba opinii biegłych a wystarczy zwykłe doświadczenie życiowe by stwierdzić, że pasy zabezpieczają przed nadmiernym przemieszczaniem się ciała na skutek siły bezwładności. Logiczny jest więc wniosek opinii, że zapięty pas bezpieczeństwa zmniejszyłby nasilenie obrażeń głowy powoda i prawdopodobnie zapobiegłby złamaniu wyrostka stawowego trzonu kręgu C7. Skutki obrażeń głowy i kręgu szyjnego były powodem uznania znacznego uszczerbku na zdrowiu. To właśnie skutkiem urazu głowy były napady padaczkowe i uszkodzenie ośrodkowego układu nerwowego i związane z tym problemy psychiczne. Utrzymujący się ból zaś jest związany właśnie z urazem kręgow szyjnych. Najpoważniejsze skutki wypadku są właśnie związane uszkodzeniami głowy i szyi. Przyjęcie więc adekwatnego związku przyczynowo –skutkowego pomiędzy niezapięciem pasów a uszkodzeniem ciała powoda jawi się wręcz jako oczywiste. W konsekwencji niezasadny jest zarzut naruszenia art. 233§1 k.p.c.

Sąd Apelacyjny podziela natomiast zarzut apelacji pozwanego, że ustalona przez Sąd Okręgowy kwota zadośćuczynienia na poziomie w świetle ustalonych okoliczności jest rażąco nieodpowiednia. Suma zasądzona przez Sąd Okręgowy kwoty 168000zł i wypłaconej na etapie przedsądowym kwoty 150000zł tj 183000zł wskazuje, że w rzeczywistości Sąd Okręgowy musiał uznawać za odpowiednie (przy wskazanym rozmiarze przyczynienia) zadośćuczynienie na poziomie około 261428zł ($30\% \times 261428zł \approx 183000zł$). Określenie kwoty zadośćuczynienia należało wprawdzie do sfery uznania Sądu pierwszej instancji jednakże rekompensata krzywdy powinna być dokonana przy obiektywizacji przesłanek wpływających na wysokość tego zadośćuczynienia odniesionych do tego konkretnego przypadku. Prawidłowo Sąd Okręgowy uwzględnił ból związany z obrażeniami doznanymi w wyniku wypadku, negatywne doznania związane z koniecznością leczenia w szpitalu i związane z rehabilitacją, prawidłowo uwzględniono, że powód będąc w pełni fizycznie sprawnym, zdrowym, mężczyzną w następstwie wypadku doznał bardzo uszczerbku na zdrowiu zarówno fizycznym jak i psychicznym. Nie kwestionując tego, że powód doznał poważnego uszczerbku na zdrowiu trzeba zwrócić uwagę, że o wysokości rekompensaty nie decyduje tylko suma procentowego uszczerbku. Niewątpliwie stopień i trwałość doznanego kalectwa i związana z nim utrata perspektyw na przyszłość oraz towarzyszące temu poczucie bezradności mają istotny wpływ na wysokość kwoty zadośćuczynienia (por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2012 r. IV CSK 221/11 LEX nr 1119550 i z dnia 26 listopada 2009 r. III CSK 62/09 LEX nr 738354). Jakkolwiek aktywność życiowa powoda na skutek urazu kręgosłupa i uszkodzenia układu nerwowego została poważnie ograniczona, to jednak zachowane zostały podstawowe funkcje jego organizmu. Powód nie utracił samodzielności, nie ustalono też by powód wymagał korzystania z opieki innych osób. Sąd drugiej instancji zwraca także uwagę, że na obecny stan psychiczny powoda wpływ ma także nadużywanie leków. Z opinii psychiatrycznej wynika, że powód uzależnił się od leków k-136. Ponadto powód nie leczy się neurologicznie (k-137). To, że uważa on, że lekarz psychiatra przepisze mu leki nie jest wystarczające skoro doszło do uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego. Także przesadzone były stwierdzenia Sądu o zaradności powoda przed wypadkiem. Ani jego wykształcenie (ukończone liceum i kurs spawacza k-63) ani też praca fizyczna za granicą (k-184) nie wskazywały na szerokie perspektywy. Powód zresztą nadal planuje pracę w Wielkiej Brytanii (k-63). Z zeznań powoda i opinii psychiatrycznej wynikają problemy powoda z rodziną na tle spożywania alkoholu. Tryb jego życia wskazujący na picie alkoholu w pracy nie wskazywał na kształtowanie szerokich perspektyw życiowych. Ocena tych perspektyw nie może być oderwana od celów życiowych poszkodowanego a także realnych możliwości realizacji planów zawodowych i życiowych. Nie kwestionując stanowiska, że wypadek miał niekorzystny wpływ na sposób i komfort życia powoda i nie kwestionując, że powód utracił radość życia jaką daje zdrowie, to jednak należy podkreślić, że powód sam ograniczał przez swój sposób życia już przed wypadkiem możliwość osobistego rozwoju co ma wpływ także na plany naukowe i finansowe. Uwzględniając powyższe Sąd drugiej instancji uznaje, że odpowiednie zadośćuczynienie to kwota 180000zł. Nie jest to kwota symboliczna i rekompensuje zarówno cierpienia fizyczne, jak psychiczne poszkodowanego. Sąd drugiej instancji działający także jako sąd meriti może samodzielnie określić zarówno wysokość zadośćuczynienia a także stopień przyczynienia jeżeli jest on rażąco nieodpowiedni. W tym przypadku taka sytuacja zachodziła.

Zasadny jest także podniesiony przez stronę pozwaną zarzut naruszenia art. 362 k.c. poprzez przyjęcie nieodpowiedniego przyczynienia się poszkodowanego.

Do okoliczności, o których mowa w tym przepisie zalicza się w szczególności winę lub nieprawidłowość zachowania poszkodowanego, porównanie stopnia winy obu stron, rozmiar doznanej krzywdy i ewentualne szczególne okoliczności danego przypadku, a więc zarówno czynniki subiektywne. Jak wyżej wskazano powód był inicjatorem picia alkoholu w samochodzie, zachęcał on do spożywania alkoholu kierowcę wiedząc o wcześniejszych problemach K. związanych ze spożywaniem alkoholu. Zachowanie poszkodowanego jak i kierującego a także i trzeciego uczestnika zdarzenia było oczywiście sprzeczne z właściwym wzorcem postępowania i stanowiło przejaw patologicznego zachowania społecznego. Powód mógł i powinien przewidzieć skutki zachęcania kierującego pojazdem do picia alkoholu w samochodzie. Ponadto odpowiedzialność normatywną za brak zapięcia pasów bezpieczeństwa ponosi zarówno pasażer jak i kierujący pojazdem. Zatem w tym zakresie powód jest współwinny skutkom wynikającym z obrażeń głowy i kręgosłupa. Uwzględniając inspirującą rolę powoda w zdarzeniu należy przyjąć, że jest on w równy sposób odpowiedzialny za skutki wypadku jak ubezpieczony posiadacz pojazdu. Wobec powyższego Sąd Apelacyjny

uznał za adekwatne przyczynienie w 50%. Wynikająca z odpowiedniego do tego przyczynienia kwota 90000zł (50% z 180000zł) winna jeszcze zostać zmniejszona o kwotę 15000zł wypłaconą w postępowaniu likwidacyjnym. Powyższe skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku na podstawie art. 386§1 k.p.c. Odpowiednio zmniejszono przy tym składowe kwoty od których liczono odsetki. Przyjęte w zaskarżonym wyroku daty wymagalności nie były kwestionowane przez żadną ze stron. Powyższe skutkowało odpowiednią modyfikacją orzeczenia o kosztach procesu zasądzonych między stronami. Powód jako przegrywający w ok. 70% w odpowiedniej części winien ponieść koszty. Łączne poniesione koszty wyniosły 15.934 zł, z czego powód poniósł 8.717 zł a pozwana 7.217 zł. Strona pozwana winna ponieść ok. 4.780 zł co sprawia, że zasądzeniu na jego rzecz podlega różnica pomiędzy 7.217,00 zł i kwotą 4.780,00 zł = ok. 2.437 zł. Dalej idącą apelację strony pozwanej oraz niezasadną apelację powoda oddalono na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98§1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391§1 k.p.c. przy zastosowaniu § 6 pkt 7 i §12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j.: Dz. U. z 2013r., poz. 490 ze zm.) a także przy uwzględnieniu, że powód w całości jest przegrywającym własną apelację oraz w znacznej części apelację strony pozwanej.

SSA Robert Jurga SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Sławomir Jamróg